

KS. STANISŁAW WŁODARCZYK

## ROLA RODZINY, SYNAGOGI I SZKOŁY W WYCHOWANIU I NAUCZANIU DZIECI W ŚWIETLE BIBLI

Postawiony problem wskazuje na trzy podmioty biorące udział w wychowaniu i nauczaniu dzieci: rodzinę, synagogę i szkołę. Stąd spojrzymy pokrótce na każdy z nich.

### 1. Rola rodziny w wychowaniu i nauczaniu dzieci

Nim powiemy o roli rodziny w wychowaniu i nauczaniu, najpierw parę zdań na temat typów rodziny izraelskiej. Wśród etnografów toczyła się dyskusja, wynikiem której było wyłonienie trzech typów rodziny: fratriarchat, gdzie władza była rzekomo sprawowana przez najstarszego brata, który ją przekazywał jako dziedzictwo z brata na brata. Śladów takiej rodziny szukano w Starym Testamencie w tekstach Rdz 24. 34. Żaden z tych przykładów nie wydaje się być przekonujący.

Matriarchat był formą rodziny bardziej rozpowszechnionej w społecznościach pierwotnych. Jego cechą nie jest to, że władza jest sprawowana przez matkę, co było rzadkością, ale przez matkę wyznaczane było pokrewieństwo – dziecko należało do grupy społecznej swej matki i prawa dziedziczenia były wyznaczane przez pochodzenie od matki. Według szkoły etnograficznej Gräbnera i Schmidta matriarchat był związany z cywilizacją niewielkiej uprawy. Wielu uczonych idąc za Robertsonem Smithem, uważało że ustrój matriarchalny był najstarszą formą rodziny u Semitów. Jego śladów, gdy chodzi o Izrael, szukano w pewnych zwyczajach Starego Testamentu: w Rdz 20, 12, w 2 Sm 13, 13. Te i inne argumenty są niewystarczające, brak nam zasadniczo źródeł.

Rodzina izraelska jest wyraźnie patriarchalna, o czym świadczą najstarsze dokumenty<sup>1</sup>. Najwłaściwszym terminem na jej określenie jest „dom ojcowski”, hebr. bet

<sup>1</sup> Na temat rodziny izraelskiej powstała bogata literatura obcojęzyczna, jak i polska. Wymieniamy tutaj tylko niektóre pozycje: H. Langkammer OFM, *Życie człowieka w świetle Biblii. Antropologia Starego i Nowego Testamentu*, Rzeszów 2004, s. 213-221; Bp K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1983, s. 34-48; Ks. S. Szymik, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, w: *Życie społeczne w Biblii*, Lublin 1997, s. 203-224; U. Szwarz, *Dzieci i ich wychowanie w Starym Testamencie*, w: *Życie społeczne w Biblii*, s. 227-247; R. de Vaux, *Les Institutions de L'Ancien Testament*, vol. 1, Paris 1961, vol. 2, Paris 1967 (Przeł. z jęz. fr. Ks. T. Brzegowy, *Instytucje Starego Testamentu*, t. I i II, Pallotinum 2004).

‘ab, gdyż ojciec był osobą najważniejszą, posiadającą największy wpływ na życie rodziny. W Piśmie Świętym genealogie są zawsze dawane według linii ojcowskiej, wyjątkowo według matki.

Przechodząc do roli rodziny w wychowaniu i nauczaniu dzieci należy zaznaczyć, że podstawą wszelkiego wychowania jest miłość i dialog. Wychowanie poucza, napomina, nagradza, karze, służy przykładem, pisze X. Léon-Dufour<sup>2</sup>. Przykłady na to mamy w Biblii. Warto jeszcze przyrzeć się samemu słownictwu „wychowania”, chociaż ubogiemu. Słowo hebr. *mûsar* oznacza pouczenie (dar mądrości) i upomnienie (reprimenda, kara). Spotyka się je w księgach mądrościowych, w związku z tematem wychowania rodzinnego, u Proroków. Septuaginta tłumacząc to słowo *mûsar* za pomocą greckiego *paideia*, nie zamierzała utożsamiać wychowania biblijnego z wychowaniem typu hellenistycznego<sup>3</sup>. Na obojgu rodzicach spoczywał obowiązek wychowania i nauczania, ale w głównej mierze na ojcu, gdy chodziło o synów. Spojrzymy pokrótce na rolę matki i rolę ojca.

#### *a) rola matki*

Dziecko po urodzeniu przez parę lat pozostawało głównie pod opieką matki lub piastunki (2 Sm 4, 4), uczyło się chodzić (Oz 11, 3). Matka udzielała swym dzieciom pierwszych pouczeń, przede wszystkim moralnych (Prz 1, 8; 6, 20). To trwało do wieku dorastania. Dziewczynki były ze swymi matkami aż do zamążpójścia. W Księgach Machabejskich trud wychowania dzieci spoczywał na matkach, prawdopodobnie ze względu na niezwykle charakter matki Machabeuszów.

#### *b) rola ojca*

Chłopcy, którzy wyszli z wieku dziecięcego, przechodzili pod opiekę ojca. Jednym z podstawowych obowiązków, jaki ciążył na ojcu, było pouczenie synów o dziedzictwie religijnym narodu. „Gdy syn twój zapyta cię kiedyś: Jakie jest znaczenie tych świadectw, praw i nakazów, które wam zlecił Pan, Bóg nasz? Odpowiedz swojemu synowi: Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie i wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką. Uczynił na oczach naszych znaki i cuda wielkie przeciwko Egipcjowi, faraonowi i całemu jego domowi. Wyprowadził nas stamtąd, by iść z nami i przyprowadził nas do ziemi, którą poprzysiągł naszym przodkom. Wtedy rozkazał nam Pan wykonywać wszystkie te prawa, bać się Pana, Boga naszego, aby zawsze dobrze nam się wiodło i aby nas zachował przy życiu, jak to dziś czyni. Na tym polega nasza prawość, aby pilnie przestrzegać wszystkich tych poleceń wobec Pana, Boga naszego, jak nam nakazał” (Pwt 6, 20-25; par. Wj 10, 2). Ojciec wpajał synowi najważniejsze tradycje narodowe, które spletały się z tradycjami religijnymi, o czym świadczy powyższy tekst. Zapewniał synowi przysposobienie zawodowe.

<sup>2</sup> X. Léon-Dufour, *Wychowanie*, w: STB, s. 1085-1089.

<sup>3</sup> Tamże, s. 1085.

Nadto dziecko chodziło z rodzicami do sanktuariów. Każdego roku ojciec Samuela prowadził rodzinę w pielgrzymce do Szilo (1 Sm 1, 4). Podobne prawa zachowuje Nowy Testament. Św. Łukasz wspomina, że rodzice Jezusa co roku pielgrzymowali na święto Paschy do Jerozolimy (Łk 2, 41). Gdy Jezus miał lat dwanaście udał się z nimi do Jerozolimy.

## 2. Rola synagogi w wychowaniu i nauczaniu dzieci

Nim powiemy o roli synagogi w nauczaniu, parę zdań na temat terminu „synagoga” i jej początkach. Termin synagoga pochodzi z greckiego *synagōgē* i znaczy zgromadzenie ludzi. Jest miejscem zgromadzenia Żydów na modlitwę, czytanie Pisma Świętego i jego interpretacji<sup>4</sup>. Termin grecki *synagōgē* jest odpowiednikiem aramejskiego *kenisza* – dom modlitwy<sup>5</sup>. Septuaginta tłumaczy hebrajskie *édah* jak również *qahal* przez *synagōgē*<sup>6</sup>.

Gdy chodzi o początki synagogi, to nie są one jasne. Istnieje wiele hipotez na ten temat<sup>7</sup>. Ogólnie przyjmuje się, że początków synagogi należy dopatrywać się w niewoli babilońskiej. Świątynia jerozolimska została zniszczona. Na utratę świątyni odpowiedzią były synagogi, gdzie Żydzi mogli gromadzić się na modlitwy. Mimo, iż takie argumenty wydają się sugestywne, brak bezpośrednich dowodów na istnienie w tym czasie synagog. Fragmenty biblijne z Ez 11, 16; 16, 14 zdaniem uczonych są mało przekonujące<sup>8</sup>. Inni uczeni sugerują, że kryzys hellenistyczny w II w. przed Chr. doprowadził do powstania synagogi jako formy oporu przeciw kulturze greckiej i jej zwyczajom. Jest pewne, że w czasach Chrystusa i Apostołów synagogi istniały w Palestynie, jak i w diasporze, o czym świadczą teksty Nowego Testamentu. Ewangelie mówiąc o początkach nauczania Jezusa, mówią o istnieniu synagog w Galilei. „On zaś nauczał w ich synagogach” (Łk 4, 15) – w Nazarecie, w Kafarnaum (Łk 4, 31; Mt 4, 23): „I obchodził Jezus całą Galileę nauczając w tamtejszych synagogach”.

Święty Paweł w swojej pracy misyjnej nauczał w synagogach, które napotykał w każdym większym mieście: na Cyprze w Salaminie (Dz 13, 5), w Antiochii Pizydyskiej (Dz 13, 34), w Ikonium (Dz 14,1), w Tesalonikach (dz 17, 13), w Berei (Dz 17, 1), w Filipi (Dz 16,13), w Atenach (Dz 17, 17), Koryncie (Dz 18, 4. 7), w Efezie (Dz 18, 19). Powyższe teksty świadczą, że synagogi były licznie rozsiiane w diasporze. Również Filon Aleksandryjski mówi o kilku synagogach w Aleksandrii.

Przy synagogach były szkoły przysynagogałne, gdzie chłopcy żydowscy uczyli się czytania Pisma Świętego oraz w miarę ich dojrzewania, jego rozumienia. Tę edukacyjną rolę synagogi potwierdza Józef Flawiusz (Ant. 4, 211). Z czasem synagoga

<sup>4</sup> Szerzej na temat synagogi zob. A.J. Saldorini, *Synagoga*, w: EB, s. 1165-1167; M. Rosik, *Judaizm u początków ery chrześcijańskiej*, Wrocław 2008, s. 197-205.

<sup>5</sup> A.J. Saldorini, art. cyt., s. 1165.

<sup>6</sup> M. Rosik, dz. cyt., s. 197.

<sup>7</sup> Szerzej na temat tych hipotez zob. M. Rosik, dz. cyt., s. 197-199; A. J. Saldorini, art. cyt., 1165-1166.

<sup>8</sup> A. J. Saldorini, art. cyt., s. 1166.

stała się instytucją edukacyjną, gdzie uczono czytania i pisania<sup>9</sup>. Ale również była szkołą wychowania. Filon Aleksandryjski nazywa synagogę miejscem, w którym naucza się cnót.

Tutaj może się spontanicznie nasunąć pytanie, czy Jezus jako chłopiec mógł uczęszczać do szkoły przysynagogalnej? Tego nie wykluczają uczeni<sup>10</sup>. Ewangelie mówią o istnieniu synagogi w Nazarecie (Mk 6, 1-2; Mt 13, 54; Łk 4, 16). Zaczęto szukać tej synagogi. Podjęte próby nie przyniosły pozytywnych wyników, gdyż nie natrafiono na żadne przekonywujące ślady.

### 3. Rola szkoły w wychowaniu i nauczaniu dzieci

Powyższy temat nasuwa kilka pytań: czym była szkoła w starożytności, do kogo odnosił się termin „szkoła”, czy można mówić o szkołach w Starym i Nowym Testamencie?

Będziemy starać się pokrótce odpowiedzieć na postawione pytania.

Szkoła była instytucją pozadomową, której zadaniem było nauczanie. W starożytności wiele bogatych rodzin zapewniało swoim dzieciom nauczycieli domowych. Termin „szkoła” odnosił się także do grup, które sposób myślenia i życia wywodziły od jakiegoś filozofa lub przywódcy religijnego<sup>11</sup>.

W Starym Testamencie nie mamy bezpośrednich informacji o szkołach, ale można mówić w szerszym znaczeniu na podstawie funkcji: kapłanów, proroków i mędrców. Termin „szkoła”, hebr. bet-midrasz po raz pierwszy pojawia się w tekście hebr. Syracydesa 51, 23: „Przybliżcie się do mnie, wy, którym brak wykształcenia, i zatrzymajcie się w domu nauki”.

Spójrzmy więc na funkcje: kapłanów, proroków i mędrców.

Kapłani strażnicy i interpretatorzy Prawa, prawdopodobnie w miejscach kultu prowadzili jakieś nauczanie. Już w bardzo wczesnym okresie (XII w. przed Chr.) Samuel udał się do Szilo, gdzie został powierzony przez matkę pod opiekę Helego (1 Sm 2, 21. 26). Joasz był uczony przez kapłana Jehoadę (2 Krl 12, 3). Malachiasz żyjący w okresie perskim (połowa V w. przed Chr.) tak napisał o roli kapłana: „Wargi kapłana bowiem powinny strzec wiedzy, a wtedy pouczenia będą szukali u niego” (Ml 2, 7). Król Jozafat rozesłał kapłanów i lewitów, aby uczyli Księgi Prawa po miastach izraelskich (2 Krn 17, 7-9).

Funkcję nauczania pełnili również prorocy. Natchnienie prorockie nadawało temu nauczaniu i misji powagę. Jest pewne, że w okresie monarchii prorocy byli w Izraelu nauczycielami wiary i moralności<sup>12</sup>. Można by mówić o „szkołach prorockich”, w których gromadzili uczniów (Prz 8, 12; Iz 8, 16; 50,4) W 2 Księdze Królewskiej 2, 1-15 czytamy, kiedy Pan wśród wichru miał unieść Eliasza do nieba,

<sup>9</sup> M. Rosik, dz. cyt., s. 200.

<sup>10</sup> Między innymi J. Gnilka, *Jezus z Nazaretu. Orędzie i dzieje* (z niem. przełożył J. Zychowicz), Kraków 1997, s. 96.

<sup>11</sup> A.J. Saldorini, *Szkoła*, w: EB, s. 1188.

<sup>12</sup> R. de Vaux, dz. cyt., s. 60.

wraz z Elizeuszem przemierzali miasta izraelskie. Przybyli do Betel, spotkali „synów prorockich” (w. 3), także w Jerychu spotkali „synów prorockich” (w. 5). Dotarli aż do Jordanu, gdzie aż pięćdziesięciu „synów prorockich” wyszło na ich spotkanie (w. 7). Co oznaczał termin „synowie prorocy”? Prawdopodobnie grupę proroków zawodowych (1 Sm 10, 5). Prorok Amos mówi o sobie, że nie jest synem jakiegoś proroka (Am 7, 14). Prorocy Elizeusz, Izajasz, Jeremiasz mieli uczniów, którzy zachowywali ich tradycje ustne i pisemne. Te szkoły prorockie mogły raczej przypominać szkoły filozoficzne i życia niż szkoły instytucjonalne, chociaż w pewnym momencie i w nich uczono sztuki czytania i pisania<sup>13</sup>.

Oprócz proroków pojawiali się mędrcy, którzy nauczali sztuki szlachetnego życia. Ich znaczenie wzrosło od czasów niewoli babilońskiej, kiedy stopili się z pisarzami, kiedy formacja moralna połączyła się ze studium Prawa. Ich nauka była przekazywana podczas rozmów przy uctach świątecznych (Syr 9, 16), w bramach miasta, na ulicach. Swoje myśli przekazywali w sformułowanych sentencjach, które dalej przekazywano w ustnej tradycji, z których później tworzone całe zbiory (Prz 10, 1; 22, 17; 25, 1)<sup>14</sup>.

W Nowym Testamencie mamy właściwie dwa teksty, które wskazują na istnienie swego rodzaju instytucji nauczania publicznego, tj. Łk 2, 46, w którym jest mowa, że rodzice Jezusa po trzech dniach poszukiwania odnaleźli Go w świątyni „gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania” i drugi tekst Dz 22, 3 gdzie Łukasz przytoczył wypowiedź Pawła, który wychowywał się w Jerozolimie: „u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w Prawie ojczystym”.

Kiedy spotykamy się z poświadczeniem o istnieniu zorganizowanego nauczania szkolnego? Tutaj opinie uczonych są podzielone.

Według pewnej tradycji żydowskiej dopiero w 63 r. po Chr. arcykapłan Jozue Ben Gimla postanowił, by w każdym mieście i każdej wiosce była szkoła, do której były zobowiązani uczęszczać chłopcy od szóstego czy siódmego roku życia. Tej tradycji nie przyjmują inni uczeni, którzy instytucję nauczania publicznego odnoszą do czasów Jana Hirkana (około 130 r. przed Chr.)<sup>15</sup>.

A co wiemy o metodach nauczania?

Już na początku należy zaznaczyć, że w Starym Testamencie nie spotykamy wyraźnych wzmianek na ten temat. Natomiast można by coś powiedzieć na podstawie wypowiedzi niektórych proroków, czy odkryć archeologicznych. I tak Iz 28, 10. 13 podaje pewną formułę przypominającą pomoc mnemotechniczną: „Rozkaz za rozkazem, rozkaz za rozkazem, reguła za regułą, trochę tam”.

Niektórzy uważają, że Księga Przysłów była tekstem szkolnym. Z pewną pomocą przychodzą nam odkrycia archeologiczne w Palestynie i na Bliskim Wschodzie. Świadczą one, że uczniowie uczyli się przepisując ćwiczenia. Kalendarz odnaleziony w Gezer uwzględniający prace rolnicze, wykonywane w różnych porach roku, mógł

<sup>13</sup> A.J. Saldorini, art. cyt., s. 1189.

<sup>14</sup> R. de Vaux, dz. cyt., s. 60.

<sup>15</sup> Tamże, s. 60.

być ćwiczeniem ucznia. Natomiast uczniowie bardziej zaawansowani przepisywali teksty klasyczne, takie jak listy i kontrakty. Zaś uczniowie przygotowujący się do objęcia wysokich stanowisk uczyli się dyplomacji, ekonomii i zarządzania. W okresie hellenistycznym (od 332 przed Chr.) w Imperium rzymskim (od 63 przed Chr.) było dobrze rozwinięte szkolnictwo. Żydzi tego okresu byli pod wpływem tych środowisk (czego nie należy wykluczać). O swojej edukacji mówi Józef Flawiusz, ale nie wymienia szkół do których uczęszczał<sup>16</sup>.

Analiza tekstów biblijnych i pozabiblijnych wskazuje na kontynuację wychowania i nauczania rodziny w synagodze i szkole. Jeden przyświecał cel – aby dziecko, potem uczeń szkoły przysynagogałnej i szkoły publicznej poznał najstarsze tradycje religijne, które spletały się z tradycjami narodowymi.

---

<sup>16</sup> A.J. Saldorini, art. cyt., s. 1189.